

**Rodzice dzieci z terenu Gminy Limanowa  
mieszkający na terenie dawnych obwodów szkół miejskich.**

Szanowni Państwo z uwagą przeczytałem Wasze pisma dotyczące trudności związanych z przyjmowaniem dzieci z terenu Gminy Limanowa do miejskich szkół. Nie lekceważę tych pism i postaram się wyjaśnić skąd bierze się taka sytuacja i jakie są sposoby jej rozwiązania. Rozwiązanie tego problemu jest ważne również dla mnie prywatnie, gdyż ja i moje wnuki, które są w wieku szkolnym mieszkają w odległości może 300 metrów od granicy miasta i też mają ten sam problem.

Skąd wzięła się taka sytuacja?

Gdy następowoło rozdzielenie miasta i gminy, nikt nie zastanawiał się nad tym czy takie wyznaczenie granic spowoduje rozdzielenie naturalnych wspólnot, oraz co będzie z obwodami szkolnymi i uczęszczaniem dzieci do szkół. Naturalne wspólnoty na naszym terenie tworzą się głównie w oparciu o wspólnoty parafialne a szkoły są również miejscami, które wytwarzają poczucie wspólnoty mieszkańców. Rozdział następowował z inicjatywy mieszkańców miasta nie był dobrze spostrzegany przez mieszkańców gminy i został wówczas zawarty pewien kompromis, aby podział był możliwy. Kompromis ten w ogóle nie uwzględnił, że nowe granice administracyjne jednostek samorządu dzielą naturalne wspólnoty społeczne i obwody szkolne.

Za zorganizowanie kształcenia w szkołach dla dzieci w Mieście odpowiada Burmistrz miasta, a w Gminie Wójt gminy. Problem bierze się stąd, że Wójt Gminy Limanowa chce, aby wszystkie dzieci z terenu Gminy Limanowa chodziły do szkół na terenie gminy, podczas gdy rodzice dzieci mieszkających w otoczeniu miasta chcą, aby ich dzieci chodziły do szkół w mieście.

Takie rozwiązanie jak chcą rodzice jest możliwe i ustawa o samorządzie gminnym mówi wyraźnie jak to zrobić. Miasto jest otwarte na takie rozwiązanie i nie stwarza problemów w tej sprawie, lecz rodzice muszą przekonać Wójta Gminy, aby się na to zgodził i tak jak mówi ustawa zawarł w tej sprawie porozumienie z Miastem.

Wójt nie chce zawrzeć porozumienia, bo ustawa mówi wyraźnie, że jeżeli w miejskich szkołach będą się uczyć dzieci z gminy to gmina musi zapłacić miastu za to tyle jaki jest koszt kształcenia. Na funkcjonowanie szkół przychodzi tzw. subwencja oświatowa liczona na jednego ucznia lecz to nie wystarcza aby szkoły mogły działać. W roku szkolnym 2019/2020 brakowało w przeliczeniu na jednego ucznia około 3000 zł. Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym tą różnicę za dzieci z gminy chodzące do miejskich szkół powinna dopłacić miastu gmina.

W Mieście Limanowa mamy taką sytuację, że do wszystkich miejskich szkół uczęszcza 1964 uczniów z czego 628 to uczniowie z Gminy Limanowa – to blisko 30%. Z podatków wpłacanych przez mieszkańców miasta pokrywamy to co brakuje do funkcjonowania szkół i obecnie rocznie wynosi to ok. 5 955 803 zł. W przeliczeniu na jednego ucznia do budżetów szkół dokładamy z podatków miejskich rocznie około 3 000 zł. Jak pomnożymy to przez liczbę 628 uczniów z gminy to wychodzi : 628 uczniów x 3000 zł = 1 884 000 zł na rok – tyle z podatków mieszkańców miasta dokładamy do dzieci z gminy. To bardzo duża kwota i nie może tak być dalej. Wójt nie chce dopłacić bo chce zaoszczędzić i obciąża mieszkańców miasta - to jest niezgodne z ustawą i nawet nieuczciwe.



Przez kilka lat wmawiane było, że miasto zarabia na tym, że do szkół miejskich chodzą dzieci z gminy. Przeliczyłem to bardzo dokładnie, obliczenia przedstawiłem Radnym Rady Miasta oraz Rodzicom, którzy przyszedli na zaproszenie, aby zobaczyć wyliczenia i już nikt nie kwestionuje, że miasto dokłada.

Dla mieszkańców Gminy Limanowa z terenu dawnych obwodów szkół miejskich są dwa wyjścia z sytuacji jeżeli faktycznie chcą, aby ich dzieci chodziły do miejskich szkół.

1. Przekonać władze gminy, szczególnie Wójta Gminy Limanowa i Radę Gminy, że będąc odpowiedzialnymi za zorganizowanie kształcenia ich dzieci powinni to zorganizować tak jak rodzice tego oczekują czyli w miejskich szkołach. Konsekwencją tego powinno być przyjęcie i podpisanie przygotowanego porozumienia, które w jasny i sprawiedliwy sposób rozlicza obciążenia finansowe. Po podpisaniu tego porozumienia wszystkie dzieci z terenu Gminy Limanowa, które zostaną przez Wójta skierowane do szkół miejskich będą przyjęte.
2. Drugi sposób jest taki, że rodzice z terenu dawnych obwodów szkół miejskich z których chcą aby dzieci chodziły do miejskich szkół, wystąpią z inicjatywą przyłączenia ich terenu do miasta. Jesteśmy gotowi również na takie rozwiązanie. Ustawa o samorządzie gminnym określa dokładnie taką procedurę i jest ona możliwa do przeprowadzenia. Będąc wówczas mieszkańcami Miasta Limanowa nie będą mieli żadnych problemów z przyjęciem dzieci do szkół miejskich. Ponadto jako mieszkańcy miasta będą mogli korzystać z różnych przywilejów jakie daje karta mieszkańca. Takich na przykład jak zniżki w opłatach za parkowanie, zniżki przy zakupie biletów do kina, na komunikację miejską, i wiele innych. Dla rozpoczęcia takiego procesu konieczne jest zebranie pisemnych deklaracji od mieszkańców, że chcą aby ich teren został przyłączony do miasta.

Jesteśmy gotowi pomóc mieszkańcom Gminy Limanowa w obydwóch sposobach rozwiązania problemu.

Obecnie jednak nikt nie próbuje podejść do sprawy konstruktywnie tylko jest próba wywierania nacisków, aby zmusić miasto do ponoszenia kosztów nieuzasadnionych. Jest to z jednej strony niezgodne z obowiązującym prawem, a z drugiej strony wręcz nieuczciwe. Dlaczego mieszkańcy miasta mieliby ponosić blisko 2 milionowe obciążenie co roku bo Gmina chce zaoszczędzić.

Zapraszam na spotkanie w dniu 25.08.2020r. w Urzędzie Miasta na godz. 17 z tymi z Państwa, którzy chcieliby podjąć działania dla rozwiązania problemu. Proszę też o kontakt telefoniczny na numer 605 104 184.

Z poważaniem

BURMISTRZ MIASTA  
  
mgr inż. Władysław Bieda